

Sygn. akt: I C 99/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wiesław Kulpa
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Warzycka

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2017 r. w Tarnobrzegu na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B. (1) i M. G.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę na rzecz każdego z powodów kwoty 76.000 zł

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. B. (1) kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2014 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie – do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. G. kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2014 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie – do dnia zapłaty,

III. w pozostałej części powództwa oddala,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwoty po 2.930 zł (dwa tysiące dziewięćset trzydzieści),

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu tytułem opłat od pozwu kwotę 7.000 zł (siedem tysięcy).

Sygn. akt I C 99/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 1 marca 2017r.

M. B. domagała się zasądzenia od (...) SA w W. tytułem zadośćuczynienia kwoty 76.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4.10.2014r. do dnia zapłaty, zaś K. B. (1) domagał się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia kwoty 76.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1.09.2014r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 11.07.2006r. w miejscowości M. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego śmierć poniósł ich brat R. B. (1). Z bratem łączyły ich głębokie więzi emocjonalne. Razem się wychowywali, mieszkali we wspólnym domu. Dzielili ze sobą swoje radości i smutki. Śmierć R. była dla nich bardzo traumatycznym przeżyciem. Stracili przyjaciela i osobę, na której zawsze mogli polegać. Do chwili obecnej często go wspominają i kultywują pamięć po nim.

Nakazem zapłaty z dnia 23 grudnia 2014r., sygn. akt I Nc 197/14 Referendarz Sądowy tut. Sądu nakazał pozwanemu (...) SA w W., aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia tego nakazu, zaspokoił w całości roszczenie z tytułu zadośćuczynienia po śmierci brata w wyniku wypadku drogowego z dnia 11 lipca 2006 roku przez uiszczenie na rzecz:

1/ powódki M. B. kwoty 76.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2014 roku do dnia zapłaty,

2/ powoda K. B. (1) kwoty 76.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2014 roku do dnia zapłaty

wraz z kosztami procesu w kwocie 3.634 zł, a nadto uiszczył koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu w kwocie 1.900 zł.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazał, że zmarły R. B. (1) przyczynił się do zaistnienia przedmiotowego wypadku poprzez przekroczenie dopuszczalnej prędkości i spóźnienie się z reakcją na pojawienie się stanu zagrożenia. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił 50% przyczynienia się poszkodowanego. Podniósł, że samo pokrewieństwo pomiędzy R. B. (1) a powodami nie uzasadnia przyznania na ich rzecz zadośćuczynienia po śmierci brata. W tym zakresie pozwany powołał się na orzeczenie Sądu Najwyższego, w którym Sąd ten wskazał, że krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia należy traktować możliwie ściśle, jedynie wyjątkowo dopuszczając do tego kręgu osoby inne niż małżonek, dzieci i rodzice. Nadto wskazał, że powodowie nie wykazali bólu i cierpienia związanego ze śmiercią brata, ani nie przedstawili silnego związku emocjonalnego z poszkodowanym, a sumy dochodzone w niniejszym postępowaniu uznać należy za zawyżone.

W dniu 12 marca 2016r. M. B. zawarła związek małżeński i przyjęła nazwisko męża – G. (odpis aktu małżeństwa).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 lipca 2006r. w miejscowości M. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego śmierć poniósł brat powodów R. B. (1).

/bezsporne, kserokopia aktu zgonu – k. 14/

Wyrokiem z dnia 17 września 2009r., sygn. akt II K 796/06 Sąd Rejonowy w Mikołowie uznał oskarżonego K. S. za winnego tego, że w dniu 11 lipca 2006r. w M. kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że jadąc od strony K. ulicą (...) po zatrzymaniu się przed znakiem „Stop” włączając się do ruchu nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w lewo, nienależycie obserwował przedpole jazdy w wyniku czego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu lewym pasem ruchu Droga Krajową nr (...) od strony G. w kierunku T., kierującemu samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) R. B. (1) doprowadzając do zderzenia się obu pojazdów, w wyniku czego samochód F. (...) siłą odrzutu przemieścił się na przeciwległą jezdnię, gdzie zderzył się czołowo z jadącym z przeciwnego kierunku od strony T. w kierunku G. samochodem ciężarowym marki V. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez M. M. (1), doprowadzając do wywrócenia się w/w pojazdów czym spowodował nieumyślnie obrażenia ciała u kierującego samochodem F. (...) R. B. (1), w następstwie których poniósł on śmierć na miejscu, tj. przestępstwa z art. 177 § 2 kk i za to skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres 3 lat.

/wyrok z dn. 17.09.2009r. SR w M.– k. 12-13/

W dniu wypadku sprawca szkody korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną.

/dowód: bezsporne/

Pismem z dnia 29 lipca 2014r. K. B. (1) domagał się przyznania od ubezpieczyciela zadośćuczynienia po śmierci brata w kwocie 70.000 zł. Powódka M. G. pismem z dnia 29 sierpnia 2014r. domagała się przyznania od pozwanego na jej rzecz zadośćuczynienia w wysokości 70.000 zł.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego (...) Zakład (...) pismem z dnia 4 sierpnia 2014r. odnoszącym się do K. B. (1) i pismem z dnia 1 września 2014r. odnoszącym się do M. G. odmówił powodowi wypłaty zadośćuczynienia.

/pismo z dn. 29.07.2014r. – k. 15-18, pismo z dn. 29.08.2014r. – k. 20-23, pismo z dn. 01.09.2014r. – k. 25 i pismo z dn. 04.08.2014r. – k. 26/

R. B. (1) w dacie śmierci miał 25 lat. Mieszkał razem z matką i rodzeństwem, w tym z M. i K.. Rodzeństwo wychowywało się razem i byli ze sobą bardzo zżyci. Wspierali się nawzajem i pomagali sobie. Z K. R. dzielił wspólny pokój i spędzali razem wolny czas. R. pozostawał także w bardzo bliskich relacjach z młodszą siostrą M., którą się opiekował. Po podjęciu zatrudnienia R. wspierał finansowo swoją matkę i całą rodzinę. Jego śmierć była dla M. i K. ogromną traumą. Powodowie nie byli w stanie pogodzić się z tą stratą. Odczuwali ogromny ból i cierpienie. Nie mogąc poradzić sobie z negatywnymi emocjami powodowie zaczęli sięgać po alkohol i używki. M. zaczęła wagarować, zaś K. czasami „brał koldrę i chciał iść spać na cmentarz”. Powodowie do chwili obecnej wspominają zmarłego, zwłaszcza podczas świąt i uroczystości rodzinnych. Często odwiedzają grób R., kultywując pamięć po nim.

/zeznania świadków: U. B. – k. 117/2, K. B. (2) – k. 118, J. B. – k. 118/2 i D. P. – k. 119, zeznania z dnia 01.-3.2017r.: powódki 00:01:35-00:25:19 i pozwanego 00:25:19-00:45:18/

Na podstawie opinii biegłego z zakresu psychologii Sąd uznał, że M. G. z nieżyjącym bratem R. B. (1) łączyła silna, bezwarunkowa więź uczuciowa. Brat stanowił dla niej wzór do naśladowania, doświadczała z jego strony troski, opieki, wsparcia, czuła się przy nim dobrze i bezpiecznie. Rodzinę generacyjną M. G. charakteryzowała dysfunkcyjność. Starsze rodzeństwo przejmowało rolę rodziców i pełniło opiekę nad młodszymi dziećmi. Sytuacja kryzysowa związana ze śmiercią tragiczną brata R. była jednym z istotnych czynników, który pogłębił trudności rodzinne, spowodował dezintegrację relacji rodzinnych, oddalenie się członków rodziny od siebie, indywidualne usztywnianie postaw i zamykanie się w sobie kosztem spójności i wspólnoty rodzinnej. M. G. doznała negatywnych przeżyć związanych z utratą brata R. B. (1). Przeżycia te dotyczyły każdej sfery życiowej, materialno-bytowej, edukacji, emocji i zdrowia psychicznego. Straciła bezpieczeństwo materialne, stabilizację życiową, wsparcie, straciła motywację do pozytywnego funkcjonowania społecznego. Szczególnie silnie odczuła stratę brata z uwagi na okres adolescencji, który wówczas przechodziła, okres gwałtownych zmian rozwojowych, związany z silnym przeżywaniem emocji. Śmierć R. B. (1) wpłynęła w sposób istotny na samopoczucie i stan psychiczny M. G., poprzez obniżenie i zaburzenia nastroju, dysfunkcyjne zachowania. Cierpienie, krzywda osobista, przeżywanie żałoby oraz utrata brata były jednym z czynników wpływającym negatywnie na życie i funkcjonowanie M. G. bezpośrednio po wypadku brata. W procesie przeżywania żałoby nie miała żadnego wsparcia i pomocy ze strony rodziców, czy rodzeństwa, nie otrzymała pomocy psychologicznej, była osamotniona i zagubiona, była w okresie adolescencji rozwojowego zagubienia. Straciła motywację do zachowań pożądanych społecznie, jej zachowania oznaczały dysfunkcyjność (picie alkoholu, palenie papierosów, narkotyki, zaniebywanie obowiązków szkolnych - miała sprawy w sądzie o demoralizację). Proces żałoby przedłużał się także z uwagi na problemowe funkcjonowanie ojca M. K., jego alkoholizm i agresję, a następnie konieczność zmiany przez badaną środowiska wychowawczego. Nadal M. G. doświadcza żałoby po bracie poprzez zgeneralizowaną z tym wydarzeniem utratę rodziny. Zerwanie więzi istniejącej pomiędzy powódką a jej bratem R. było jednym z czynników wpływającym na sytuację życiową, zaradność i aktywność życiową, a także komfort życia powódki, z uwagi na następujący po dacie śmierci brata rozpad rodziny i relacji rodzinnych. Powódka zmieniła środowisko wychowawcze, rodzinne, straciła codzienny kontakt z rodzeństwem, straciła motywację do pożądanych społecznie zachowań, toczyły się sprawy w sądzie o jej demoralizację, doświadczała przemocy i alkoholizmu ojca, zaniechań wychowawczych ze strony matki. Brak wsparcia, jakie otrzymywała jedynie ze strony brata, wpłynęło na jej sytuację psychiczną, załamanie mechanizmów obronnych i mechanizmów radzenia sobie, destrukcyjność zachowań, pasywność życiową, a przez to na jakość jej życia odpowiedzialną za komfort życiowy.

Sąd ustalił również, że K. B. (1) z nieżyjącym bratem R. B. (1) łączyła silna, bezwarunkowa więź uczuciowa. Byli w podobnym wieku, spędzali dużo czasu ze sobą, dzielili pokój, mieli wspólne zainteresowania, pomagali sobie, stanowili dla siebie wsparcie. K. B. (1) doznał negatywnych przeżyć związanych z utratą brata R. B. (1). Przeżycia te dotyczyły szczególnie sfery emocji, tj. załamania psychicznego, pogrążenia się w destrukcyjności. Śmierć R. B. (1) wpłynęła

w sposób istotny na samopoczucie i stan psychiczny K., poprzez obniżenie i zaburzenia nastroju, dysfunkcyjne zachowania. Cierpienie, krzywda osobista, przeżywanie żałoby oraz utrata brata były jednym z czynników, które wpłynęły negatywnie na życie i funkcjonowanie powoda bezpośrednio po wypadku. W procesie przeżywania żałoby nie miał wsparcia w członkach rodziny, stracił motywację do zachowań pożądanых społecznie, popadł w alkoholizm, narkomanie, nikotynizm. Okres taki trwał przez rok czasu, proces żałoby w tym okresie przebiegał najbardziej dysfunkcyjnie. Okres żałoby był silny także z uwagi na odtworzenie uczuć doświadczanych w związku ze stratą ojca w wieku adolescencyjnym. Powód przy motywacji rodziny wychodził ze swoich uzależnień, pracował nad właściwym funkcjonowaniem, nadal doświadcza żalu i smutku po stracie brata. Zerwanie więzi istniejącej pomiędzy K. B. (1) a jego bratem R. było jednym z czynników wpływającym na sytuację życiową, zaradność i aktywność życiową, a także komfort życia powoda. Żałoba i brak wsparcia w rodzinie, następujący po dacie śmierci brata rozpad relacji rodzinnych wpłynęły na jego stan zdrowia psychicznego a przez to także fizycznego, załamanie mechanizmów obronnych i mechanizmów radzenia sobie, destrukcyjność zachowań, pasywność życiową, a przez to na jakość jego życia odpowiedzialną za komfort życiowy.

/opinia biegłej z zakresu psychologii – k. 138-140 i opinia – k. 141-143/

Na podstawie opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. Z. L. sporządzonej w niniejszym postępowaniu Sąd ustalił, że kierujący samochodem F. (...) o nr rej. (...) K. S., nie zachował ostrożności włączając się do ruchu z drogi podporządkowanej, przez co wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierującym samochodem F. (...) o nr rej. (...). Kierujący samochodem F. (...) R. B. (2) w chwili wypadku poruszać się mógł z prędkością około 50 km/h. Z taką prędkością mógł także poruszać się na chwilę przed wypadkiem. W zaistniałej sytuacji nie można wykazać, by swoim zachowaniem przyczynił się do powstania wypadku i tym samym szkody. Kierujący samochodem F. R. B. (2) na chwilę przed wypadkiem nie przekroczył administracyjnie dopuszczalnej prędkości oraz nie można wykazać mu, by spóźnił się z reakcją na zaistniałą sytuację.

/opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. Z. L. – k. 445-456/

Sąd dał w całości wiarę dowodom z ujawnionych na rozprawie dokumentów, gdyż wszystkie zostały sporządzone przez uprawnione organy, w granicach przysługujących im kompetencji i w przepisanej formie, a ich wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i stron.

Na wiarę zasługują również zeznania świadków U. B., K. B. (2), J. B. i D. P. na okoliczność relacji łączących M. G. i K. B. (1) z bratem oraz skutków, jakie w życiu powodów wywołała jego śmierć. W takim samym zakresie przymiotem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania powodów.

Szczególne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mają opinie biegłej z zakresu psychologii, w oparciu, o którą Sąd ustalił okoliczności związane z aktualnym stanem psychicznym M. G. i K. B. (1) oraz skutki, jakie wywołał u nich zaistniały wypadek. Opinie te są jasne, spójne i logiczne, a zawarte w nich wnioski końcowe zostały prawidłowo i dokładnie uzasadnione. Opinie sporządzone zostały zgodnie z zakreślonymi przez Sąd tezami dowodowymi, przez biegłą posiadającą wieloletnie doświadczenie zawodowe.

Jako wiarygodną Sąd ocenił opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. Z. L., na podstawie, której ustalono czy poszkodowany R. B. (1) przyczynił się do zaistnienia wypadku.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Odpowiedzialność pozwanego wynika z treści art. 9 ust. 1, art. 9a i art. 34 ust. 1 ustawy z dn. 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych UFG i PBUK.

Mimo rozbieżności w dotychczasowym orzecznictwie za dominujący należy uznać pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne

za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008 r. Więż emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (por. wyrok SN z 25.05.2011 r. Sygn. II CSK 537/10 i wyrok SN z 22.10.2010 r. Sygn. III CZP 76/10).

W sprawie nie można więc przyjmować, że powodom należy się zadośćuczynienie w rozumieniu przepisu art. 446 § 4 k.c. przyznającego wprost osobie najbliższej zmarłego możliwość ubiegania się o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Jednakże utrata prawa do życia w pełnej rodzinie i wszystkie późniejsze okoliczności związane z bólem po śmierci osoby najbliższej, rozpacz, smutkiem, traumą, negatywnymi emocjami, poczuciem pustki i osamotnienia, zbliżone są do zadośćuczynienia, o którym mowa w aktualnie obowiązującym przepisie art. 446 § 4 k.c.

W doktrynie przyjmuje się, że zadośćuczynienie ma funkcję kompensacyjną, mającą na celu zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych a wysokość zadośćuczynienia winna zależeć od wielkości doznanej krzywdy. Dla ustalenia wysokości „odpowiedniej” sumy, w tym wypadku tzw. zadośćuczynienia (rodzajowo i skutkami w zasadzie odpowiadającego zadośćuczynieniu z art. 446 § 4 k.c.) winno uwzględniać się takie okoliczności jak: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia (w kategoriach obiektywnych), stopień negatywnych konsekwencji – w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy.

W stosunku do powodów naruszone zostało dobro bardzo istotne – mianowicie dobro osobiste do życia w pełnej rodzinie. Pozbawienie tego prawa jest szczególnie dolegliwe. Okoliczności sprawy wskazują, że powodów łączyły z bratem głębokie więzi emocjonalne. Byli kochającym się rodzeństwem. Spędzali ze sobą wolny czas, ale również wspierali się nawzajem i pomagali sobie na co dzień. Zarówno M., jak i K. zawsze mogli liczyć na pomoc R.. Z K. R. dzielił wspólny pokój i spędzali razem wolny czas. R. pozostawał także w bardzo bliskich relacjach z młodszą siostrą M., którą się opiekował. Po podjęciu zatrudnienia R. wspierał finansowo swoją matkę i całą rodzinę. Jego śmierć była dla M. i K. ogromną traumą. Powodowie nie byli w stanie pogodzić się z tą stratą. Odczuwali ogromny ból i cierpienie. Nie mogąc poradzić sobie z negatywnymi emocjami powodowie zaczęli sięgać po alkohol i używki. M. zaczęła wagarować, zaś K. czasami „brał koldrę i chciał iść spać na cmentarz”. Powodowie do chwili obecnej wspominają zmarłego, zwłaszcza podczas świąt i uroczystości rodzinnych. Często odwiedzają grób R., kultywując pamięć po nim.

Zadośćuczynienie, czy też roszczenia zbliżone swoją treścią do zadośćuczynienia (jak w tym przypadku) jest pochodną dwóch funkcji. Mianowicie zachodzi potrzeba utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, co nie może podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (wyrok SN z 30.01.2004 r. sygn. I CK 131/2003). Odpowiedniość sumy zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu negatywnych doznań, ale nie może być jednocześnie źródłem wzbogacenia. Zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok SN z 04.11.2010 r. sygn. IV CSK 126/10). Wysokość stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jedynie uzupełniająco w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej (wyrok SN z 14.01.2011 r. sygn. I. PK 145/10).

Sąd uznał, że kwotą adekwatną do poniesionej przez powodów krzywdy będzie suma 70.000 zł, w stosunku do każdego z nich. Oddalając powództwo w zakresie kwoty 6.000 zł, w stosunku do każdego z powodów Sąd miał na względzie, że sami powodowie w postępowaniu likwidacyjnym domagali się kwot po 70.000 zł. Należna powodom rekompensata o charakterze zbliżonym do zadośćuczynienia ma nieco inny charakter niż zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c. Należało zastosować miarkowanie, również i z tej przyczyny, że powodowie zdecydowali się na wniesienie sprawy do Sądu po wielu latach od wypadku, co może oznaczać, że negatywne okoliczności związane ze śmiercią brata nie były aż tak dolegliwe jakby wynikało to z opisu żądania. Od krytycznego zdarzenia upłynęło prawie 11 lat, zatem uznać należy, że odczuwane przez powodów ból i cierpienie, w chwili obecnej występują w zdecydowanie mniejszym natężeniu niż to

miało miejsce bezpośrednio po wypadku. Czynnikiem czasu może mieć natomiast wpływ na wysokość zadośćuczynienia jeśli jest ono dochodzone po upływie znacznego okresu czasu od naruszenia dóbr osobistych (wyrok SA w Krakowie z dn. 3.04.2014r., sygn. akt I ACa 139/14, LEX nr 1554696). Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego okres najgłębszej żaloby u powodów już minął. Powodowie odzyskali równowagę emocjonalną, między innymi dzięki wsparciu najbliższych. Obecnie w sposób prawidłowy odnajduje się w rolach społecznych. Aktualną pozostałością po przeżyciach związanych z żalobą jest pamięć i wspomnienia o nieżyjącym bracie, które wzbudzają u nich smutek i żal, lecz nie do tego stopnia, że dezorganizują sposób funkcjonowania powodów w życiu codziennym.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w pkt I-szym wyroku i przyznano na rzecz M. G. i K. B. (1) kwoty po 70.000 zł, które są stosunkowo wysokie i zupełnie spełniają swój kompensacyjny charakter.

Odsetki ustawowe przyznane zostały od zasądzonej na rzecz powódki M. G. kwoty 76.000 zł od dnia 4 października 2014r., na rzecz powoda K. B. (1) od kwoty 76.000 zł od dnia 1 września 2014r., co jest zgodne z żądaniem pozwu. Pozwany w złożonym sprzeciwie nie odniósł się bowiem do kwestii żądanych odsetek, w tym co do daty ich zasądzenia, a nadto mając na uwadze daty kiedy pozwanemu zostały doręczone pisma z roszczeniami, tj. 3 września 2014r. w stosunku do M. G. i w dniu 31 lipca 2014r. w stosunku do K. B. (1), zasadne było wydanie rozstrzygnięcia zgodnie z żądaniem pozwu. Zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien spełnić swoje świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania, a jeśli tego nie uczyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek od należnej wierzycielowi sumy. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tej dacie powinny się należeć od tego właśnie terminu (tak: SA we Wrocławiu w wyr. z dn. 18.01.2012r., sygn. akt I ACa 930/11, SA w Warszawie w wyr. z dn. 28.10.2011r., sygn. VI ACa 247/11, SN w wyr. z dn. 18.02.2011r., sygn. I CSK 243/10, SN w wyr. z 14.01.2011r., sygn. I PK 145/10). Sąd w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy ustalił, że szkoda w dobrach powodów istniała już w chwili zgłoszenia roszczenia ubezpieczycielowi, a nie dopiero od daty wyrokowania. Zgodnie natomiast z art. 817 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (tak też w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). W myśl § 2 w/w art. 481 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 r. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, których wysokość określało rozporządzenie Rady Ministrów (art. 359 § 3 k.c.). Sąd zasądził od 1 września 2014r. (co do powoda) i od 4 października 2014r. (co do powódki) do 31 grudnia 2015 r. odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty w wysokości określonej na podstawie poprzedniego brzmienia Kodeksu cywilnego z uwagi na treść art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 9 listopada 2015 r.) stanowiącego, że do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. W związku z tym, że na mocy powołanej wyżej ustawy od 1 stycznia 2016 r. nastąpiła zmiana ustawy Kodeks cywilny w zakresie art. 359 k.c. oraz 481 k.c. i wprowadzono rozróżnienie na odsetki ustawowe oraz odsetki ustawowe za opóźnienie. Zmieniła się treść art. 481 § 2 k.c., w myśl którego, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Obecnie art. 481 § 2 k.c. nie odsyła do regulacji odsetek ustawowych zawartych w art. 359 k.c., a w konsekwencji wysokość odsetek ustawowych (1,5% + 3,5%) i ustawowych za opóźnienie (1,5 % + 5,5 %) są różne. Z uwagi na to Sąd zasądził od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, co do przyczynienia się zmarłego R. B. (1) do zaistnienia przedmiotowej szkody zważyć należy, że stosownie do art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie na podstawie art. 362 k.c. świadczeń przewidzianych w art. 446 § 3 i § 4 k.c. dla najbliższych członków rodziny zmarłego (SN w wyroku z dn. 12.09.2013r., sygn. akt IV CSK 87/13, LEX nr 1383297). Jak wynika z opinii

biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. Z. L., kierujący samochodem F. (...) K. S., nie zachował ostrożności włączając się do ruchu z drogi podporządkowanej, przez co wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierującym samochodem F. (...). Kierujący samochodem F. (...) R. B. (2) w chwili wypadku poruszać się mógł z prędkością około 50 km/h. Z taką prędkością mógł także poruszać się na chwilę przed wypadkiem. W zaistniałej sytuacji nie można wykazać, by swoim zachowaniem przyczynił się do powstania wypadku i tym samym szkody. Kierujący samochodem F. R. B. (2) na chwilę przed wypadkiem nie przekroczył administracyjnie dopuszczalnej prędkości oraz nie można wykazać mu, by spóźnił się z reakcją na zaistniałą sytuację.

Na podstawie art. 100 kpc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę po 2.930 zł, na którą składają się: 2.500 zł – wynagrodzenie pełnomocnika i 430 zł – połowa poniesionych wydatków, których łączna wysokość to kwota 860 zł (433 zł – zwrot kosztów dojazdu świadków oraz 427 zł – wynagrodzenie biegłego psychologa).

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego w razie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 KPC), do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109 § 2 KPC) (tak SN w uchwale z dn. 10.07.2015r., sygn. III CZP 29/15, w uchwale z dn.30.01.2007r., sygn. III CZP 130/06 oraz w uchwale z dn. 8.10.2015r., sygn. III CZP 58/15). W niniejszej sprawie jeden pełnomocnik reprezentował zarówno powódkę, jak i powoda, podejmując jednorodnjajowe czynności w stosunku do każdego z nich, stąd zasadnym jest obniżenie wynagrodzenia z kwoty 3.600 zł do 2.500 zł w stosunku do każdego ze współuczestników.

Sąd nakazał ściągnąć na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu od pozwanego tytułem opłaty od pozwu od zasądzzonego roszczenia kwotę 7.000 zł, od której to opłaty powodowie zostali zwolnieni postanowieniem z dnia 23 grudnia 2014r. (k. 66).

ZARZĄDZENIE

(...)